



Sygn. akt II USKP 12/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o świadczenie przedemerytalne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 lutego 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 4 października 2018 r. oddalił apelację W. O. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 kwietnia 2017 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 16 czerwca 2016 r., odmawiającego ubezpieczonej prawa do świadczenia przedemerytalnego, wobec zanegowania przez organ rentowy faktu

rozwiązania ostatniego stosunku pracy wnioskodawczynie z przyczyn ekonomicznych po stronie zakładu pracy.

Na podstawie przepisu art. 387 § 2¹ k.p.c. Sąd Apelacyjny pominął ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał bowiem postępowania dowodowego, ani nie zmieniał ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, a zarzuty apelacji nie podważają tych ustaleń.

Sąd Apelacyjny badając przesłanki nabycia przez W. O. prawa do świadczenia przedemerytalnego określone w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, stwierdził, że odwołująca się do dnia rozwiązania stosunku pracy osiągnęła wymagany wiek 55 lat, legitymowała się stażem pracy u ostatniego pracodawcy wynoszącym co najmniej 6 miesięcy, pobierała zasiłek dla bezrobotnych przez okres co najmniej 180 dni, nie odmówiła przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych i złożyła wniosek o przyznanie świadczenia w wymaganym ustawą czasie. Poza sporem pozostawało również posiadanie przez wnioskodawczynię okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 34 lat, 3 miesięcy i 12 dni. Sporne okazało się natomiast to, czy rozwiązanie z odwołującą się stosunku pracy nastąpiło z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Przechodząc do oceny powyższej przesłanki, Sąd drugiej instancji wskazał, że w dniu 22 sierpnia 2015 r. pracodawca wystawił odwołującej się świadectwo pracy, w którym podał, iż powodem wypowiedzenia łączącej strony umowy o pracę jest likwidacja zajmowanego przez W. O. stanowiska z przyczyn ekonomicznych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zaistniały ani przyczyny ekonomiczne, ani organizacyjne, które uzasadniałyby likwidację stanowiska pracy odwołującej się. W momencie zatrudniania W. O. przez R. K. liczona od początku roku strata z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej pracodawcy wynosiła 49.574,77 zł, natomiast w chwili wypowiedzenia przedmiotowej umowy o pracę dochód osiągnięty przez właściciela zakładu od początku roku wynosił 77.621,73 zł. A zatem sytuacja ekonomiczna pracodawcy w chwili rozwiązywania stosunku pracy z

odwołującą się była lepsza niż w chwili zatrudniania wnioskodawczynie. Odnosząc się do sugerowanej przez apelującą organizacyjnej przyczyny zwolnienia jej z pracy, Sąd odwoławczy podkreślił, że w okresie od maja 2014 r. do sierpnia 2015 r. liczba obsługiwanych przez pracodawcę kontrahentów nie ulegała radykalnym zmianom i wobec powyższego trudno przyjąć, aby R. K. najpierw był często nieobecny w zakładzie pracy (co miałoby uzasadniać zatrudnienie odwołującej się), a następnie bez istotnego spadku liczby zamówień mógł częściej przebywać w zakładzie, czego konsekwencją miało stanowić rozwiązanie łączącego strony stosunku pracy. Nadto ani przed zatrudnieniem odwołującej się, ani po jej zwolnieniu żaden z członków rodziny R. K. nie pomagał mu w prowadzeniu zakładu stolarskiego. Rodzice R. K., jego żona i dzieci nigdy nie pracowali w tym zakładzie i nie wykonywali w nim żadnych czynności. Zatem sytuacja organizacyjna w zakładzie pracy nie uległa jakimkolwiek zmianom, które mogłyby uzasadniać zwolnienie wnioskodawczynie z pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy, tym bardziej, że po jej odejściu czynności sprzątania w stolarni nadal musiały być wykonywane. Poza tym, W. O. była zatrudniona w firmie R. K. przez okres 1 roku, 3 miesiące i 25 dni, z czego od 1 lipca do 29 grudnia 2014 r. i od 2 marca do 21 sierpnia 2015 r. pozostawała na zwolnieniu lekarskim, pobierając zasiłek chorobowy, a zatem faktycznie przepracowała u tego pracodawcy tylko 3 miesiące. Nie można także pominąć relacji rodzinnych łączących wnioskodawczynię z właścicielem zakładu, który jest jej siostrzeńcem. W tych okolicznościach odwołująca się po osiągnięciu wieku 55 lat i wypracowaniu okresu niezbędnego do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego zostaje zwolniona z powodu likwidacji stanowiska pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest wystarczającego materiału dowodowego, aby negować samo podleganie wnioskodawczynie ubezpieczeniom społecznym z tytułu tego stosunku pracy. Nie mniej jednak, sekwencja zdarzeń oraz krótki okres faktycznego wykonywania pracy przez odwołującą się świadczą o tym, że rzeczywistym celem wskazania w świadectwie pracy, iż przyczyną wypowiedzenia przedmiotowego stosunku pracy była likwidacja zajmowanego przez W. O. stanowiska z przyczyn ekonomicznych, było uzyskanie przez wnioskodawczynię świadczenia przedemerytalnego. Rozwiązanie stosunku pracy z odwołującą się nie nastąpiło bowiem ani z przyczyn ekonomicznych, ani też z

przyczyn organizacyjnych i tym samym nie została spełniona przesłanka rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest (-) art. 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w związku z art. 2 ust. 1 pkt. 29 lit. b ustawy o promocji zatrudnienia, przez błędne ich zastosowanie i błędne ustalenie, że W. O. nie spełniła wymogów uregulowanych w tym przepisie w celu uzyskania świadczenia przedemerytalnego; (-) art. 11 i art. 22 k.p., przez ingerencję w stosunek pracy łączący W. O. z R. K., polegającą na wyrażeniu wątpliwości, że w spornym okresie W. O. łączył z R. K. stosunek pracy, podczas gdy taka była wola stron, a praca faktycznie była wykonywana; (-) art. 354¹ § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędne uznanie, że strony umowy o pracę nie mogą uregulować stosunku pracy w sposób dla siebie odpowiedni i prowadzi to do pozorności zatrudnienia; (-) art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niezasadną odmowę przyznania skarżącej świadczenia przedemerytalnego w sytuacji spełnienia przez nią wszelkich kryteriów ku temu, a także 2) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności (-) art. 233 k.p.c., przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, nasuwający zastrzeżenia co do logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, uwzględniający jedynie interes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przyjmujący ustalenia Sądu Okręgowego jako własne; (-) art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., przez nieprawidłowe jego zastosowanie oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., przez jego niezastosowanie w sytuacji istnienia podstaw do uwzględnienia odwołania; (-) art. 328 § 2 k.p.c., przez brak jednoznacznego wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czy zdaniem Sądu, zatrudnienie odwołującej się miało charakter rzeczywisty, czy tylko pozorny oraz jaka była faktyczna przyczyna wypowiedzenia skarżącej umowy o pracę.

W oparciu o powyższe podstawy skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o zwrocie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniosła, że Sąd odwoławczy dokonał własnej oceny przydatności pracownika do pracy u danego pracodawcy, w całkowitym oderwaniu

od stanowiska przyjętego przez pracodawcę. Kwestia ta pozostaje bowiem w sferze autonomicznych decyzji pracodawcy, na które nawet zatrudniany pracownik nie ma i nie może mieć wpływu. Zatrudniany pracownik, co do zasady, nie ma wiedzy o motywacjach pracodawcy, które nim kierują przy rozstrzygnięciu o zatrudnieniu pracownika na danym stanowisku. Nie ma też żadnego wpływu na motywacje pracodawcy, prawidłowość jego oceny celowości zatrudnienia pracownika, planowanych efektów jego pracy i korzyści płynących z jego zatrudnienia, wreszcie możliwości majątkowych pracodawcy, jego sytuacji ekonomicznej i wyobrażeń co do zakładanych zysków. Pracownik nie powinien być „karany” utratą świadczeń z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za takie mylne wyobrażenie pracodawcy o rzeczywistości związanej z jego zatrudnieniem. Ta przyczyna leży natomiast wyłącznie po stronie pracodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy przypomnieć, że z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozwagę nieważność postępowania. W myśl art. 398³ § 1 k.p.c., skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest, aby - poza naruszeniem przepisów proceduralnych - skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia. Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym. W świetle art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie jest bowiem możliwe prawidłowe

zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541). I odwrotnie - zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zatem wpierw decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu. W konsekwencji tego zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy.

Skarżąca w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia przepisów postępowania podnosi zarzuty obrazy art. 233, art. 328 § 2 i art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Zarzuty te są nieuzasadnione.

Odnosnie do zarzutu obrazy art. 233 k.p.c. godzi się podkreślić, że artykuł ten ma dwie jednostki redakcyjne, zaś skarżąca nie precyzuje, w naruszeniu której z zawartych w nim norm prawnych upatruje kasacyjnej podstawy naruszenia przepisów postępowania. W rzeczywistości zarzut ten sprowadza się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. swobodnej oceny dowodów. Do postępowania kasacyjnego nie należy jednak rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów, ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, gdyż tymi Sąd Najwyższy jest związany na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. Innym słowy, w zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. formalnie wyłącza, jako podstawę skargi kasacyjnej, zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, co powoduje, że art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. odnoszący się wprost do oceny dowodów nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 listopada 2015 r., III UK 34/15, LEX nr 1977827; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, LEX nr 577688).

W zakresie drugiego z kasacyjnych zarzutów naruszenia przepisów postępowania warto zauważyć, że w postępowaniu kasacyjnym może być poddana kontroli formalna prawidłowość wykonania obowiązków nałożonych na sąd drugiej instancji, w tym wynikających z art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten pełni funkcję sprawozdawczą względem procesów decyzyjnych podjętych wcześniej przez sąd. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwaliło się stanowisko, że uzasadnienie wyroku, które wyjaśnia przyczyny, z powodu których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji tego, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (a w stosunku do orzeczenia sądu drugiej instancji - art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia wyroku uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, a także w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX 109420; z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 2009730; a także postanowienia: z dnia 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX 78271 oraz z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX 54382).

Trzeba pamiętać, że w postępowaniu przed sądem drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie, co oznacza, że uzasadnienie tego sądu nie musi ściśle odpowiadać określonym w nim wymaganiom. Istotne jest natomiast, aby zawierało ono te elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznawanej sprawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu. Należą do nich ustalenia faktyczne, zastosowanie prawa materialnego, odniesienie się do wszystkich wniosków i zarzutów apelacyjnych oraz do stanowiska strony przeciwnej. Wypełnienie wymagań stawianych uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji

może polegać na podzieleniu i uznaniu za własne ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz zaakceptowaniu oceny prawnej tego sądu. Ma to miejsce w sytuacji oparcia rozstrzygnięcia na przejętych ustaleniach faktycznych, które stają się ustaleniami sądu drugiej instancji oraz zaakceptowaniu przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji rozważań prawnych. Dopuszczalne jest oparcie orzeczenia apelacyjnego na częściowo podzielonych ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji, które wymagają skorygowania lub uzupełnienia w niewielkim zakresie, właściwie oznaczonym i omówionym. Istotne jest, żeby podstawa faktyczna orzeczenia sądu drugiej instancji była dobitnie i właściwie określona. Jeżeli jednak sąd ten przyjmuje odmienne rozstrzygnięcie, niż sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej, powinien dokonać własnych, stanowczych ustaleń faktycznych, które wskazywałyby na zastosowaną podstawę prawną i w uzasadnieniu wskazać te ustalenia.

Nie ma racji skarżąca zarzucając, że sporządzone przez Sąd Apelacyjny uzasadnienie wyroku nie spełnia powyższych wymagań konstrukcyjnych. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i dokonał subsumcji prawa materialnego do poczynionych ustaleń, z czego zdał relację w pisemnych motywach orzeczenia w sposób pozwalający na kasacyjną kontrolę toku rozumowania, który doprowadził do wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Chybiony jest wreszcie zarzut naruszenia art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c., przez nieprawidłowe zastosowanie pierwszego i niezastosowanie drugiego z powołanych przepisów. Zarzut ten byłby uzasadniony, gdyby wbrew dokonany ustaleniom faktycznym i ich ocenie prawnej, Sąd orzekający nie zmienił decyzji organu rentowego i nie przyznał odwołującej się prawa do dochodzonego świadczenia, mimo spełnienia przez nią przesłanek nabycia owego prawa. Tymczasem w niniejszej sprawie poczynione w toku procesu ustalenia faktyczne i odniesiona do nich subsumcja prawa materialnego doprowadziła Sądy obu instancji do stwierdzenia, że wnioskodawczyni W. O. nie spełnia kryteriów przyznania spornego świadczenia przedemerytalnego, czego konsekwencją było oddalenie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a następnie oddalenie apelacji od wyroku pierwszoinstancyjnego.

Przechodząc do kasacyjnych zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy podkreślić, że przedmiotem sporu pozostaje prawo odwołującej się W. O. do wspomnianego świadczenia przedemerytalnego.

Zupełnie niezrozumiały jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niezasadną odmowę przyznania odwołującej się świadczenia przedemerytalnego w sytuacji spełnienia przez nią – zdaniem skarżącej - wszelkich kryteriów ku temu. Jeśli bowiem W. O. rzeczywiście spełniałaby wszystkie ustawowe przesłanki nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego, wówczas świadczenie to należałoby jej przyznać na podstawie przepisów normujących problematykę instytucji świadczenia przedemerytalnego, a nie w oparciu o zasady współżycia społecznego, o jakich mowa w art. 5 k.c. Ten ostatni przepis nie ma zresztą zastosowania zarówno w prawie ubezpieczeń społecznych, jak i w prawie zabezpieczenia socjalnego, kierujących się generalnie zasadą solidarności społecznej.

Nasuwa się pytanie, czy skarżąca spełnia kryteria kwalifikacyjne prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Wypada zatem przytoczyć treść art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1725; dalej jako ustawa o świadczeniach przedemerytalnych), zgodnie z którym prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1409), zwanej dalej "ustawą o promocji zatrudnienia", w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn, przy czym w myśl ust. 2 tego artykułu, za okres uprawniający do emerytury, uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, 252, 568 i 1222), zwanej dalej "ustawą o emeryturach i rentach z FUS". W ust. 3 art. 2 ustawy o świadczeniach

przedemerytalnych wskazano kolejne kryteria nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia, a mianowicie zastrzeżono, że świadczenie to przysługuje osobie określonej w ust. 1 po upływie co najmniej 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki: 1) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna; 2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych; 3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 180-dniowy okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, przy czym w szczególnie uzasadnionych przypadkach Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na wniosek osoby zainteresowanej, może przywrócić ten termin (ust. 4), a do okresu 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ust. 3, wlicza się: 1) okresy, za które, zgodnie z art. 75 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia, prawo do zasiłku dla bezrobotnych nie przysługiwało; 2) okresy zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych podjętego w tym okresie; w przypadku gdy zatrudnienie lub inna praca zarobkowa ustanie po upływie 180-dniowego okresu, o którym mowa w ust. 3 pkt 3, prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje, jeżeli wniosek o przyznanie tego świadczenia zostanie złożony w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia ustania zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych (ust. 5).

Świadczenie przedemerytalne, początkowo przewidziane w ustawie z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, jako wsparcie bezrobotnych pozostających bez pracy nie z własnej winy, zachowało w ustawie o świadczeniach przedemerytalnych odrębność, jako szczególna kategoria świadczeń socjalnych wykazująca zarówno cechy emerytury, jak i zasiłku dla bezrobotnych (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2006 r.,

SK 66/06, OTK-A 2006 nr 10, poz. 152). Świadczenie przedemerytalne, podobnie jak instrumenty, o których mowa w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, stanowią realizację normy zawartej w Konstytucji RP, nakazującej państwu aktywne wspieranie obywateli pozostających bez pracy nie z własnej woli i niemających innych środków utrzymania. Tym samym *ratio legis* ustawy o świadczeniach przedemerytalnych nie może być dekodowane wyłącznie interesem ubezpieczonego, a to z uwagi na chociażby sposób finansowania tego rodzaju świadczeń. Konstrukcja oraz przesłanki prawa do tego świadczenia przysługującego osobom, które wypracowały stosowny staż emerytalny, a tylko nie osiągnęły wieku emerytalnego, nie może pozostawać bez wpływu na interpretację regulujących je przepisów. W ich wykładaniu i stosowaniu nie można pomijać celu, jako przyświecał ustawodawcy, a jakim było zapewnienie wsparcia socjalnego osobom, które utraciły źródło utrzymania nie ze swojej winy i które ze względu na wiek nie są w stanie skutecznie konkurować na rynku pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2013 r., III UZP 2/13, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 256).

Adresatami unormowania zawartego w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych są osoby, które ze swej strony wypełniły warunki emerytalne w postaci stażu ubezpieczenia, osiągnęły wiek przedemerytalny i z którymi rozwiązano ostatni stosunek pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

W niniejszej sprawie chybiony jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 11 i art. 22 k.p. oraz art. 354¹ § 1 k.c. (a raczej – art. 353¹ § 1 k.c.) w związku z art. 300 k.p., przez nieuprawnione podważanie przez Sąd drugiej instancji faktu nawiązania przez W. O. z R.K. stosunku pracy oraz ingerencję w treść tego stosunku.

Prawdą jest, że w judykaturze nie kwestionuje się uprawnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do zbadania ważności umowy o pracę, jak również umów cywilnoprawnych w celu stwierdzenia objęcia danej osoby ubezpieczeniem społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1341964; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2018 r., II UK 438/17, LEX nr 2538834). Zauważa się, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia, którym strony zamierzały się poddać - ustalić

rzeczywisty charakter stosunku prawnego łączącego strony i istniejący tytuł ubezpieczenia oraz wydać w tym zakresie decyzję na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy systemowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840). Stwierdzając nieważność postanowień umownych, organ stosujący prawo uchyla się tylko od związania nimi, nie ingerując w samą umowę o pracę i nie zastępując stron stosunku pracy w kształtowaniu jego treści (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 1999 r., I PKN 96/99, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 615; z dnia 19 lutego 1970 r., II PR 604/69, OSNCP 1971 nr 5, poz. 84; z dnia 15 października 1975 r., I PR 109/75, OSNCP 1976 nr 6, poz. 145 z aprobowaną glosą M. Seweryńskiego, Nowe Prawo 1977 nr 5, s. 779 i orzeczenie z dnia 9 lutego 1962 r., 1 CR 139/61, OSNCP 1963 nr 3, poz. 67).

Odnosnie do pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że umowa o pracę, która nie wiąże się z rzeczywistym jej wykonywaniem, nie rodzi skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122 i z dnia 26 lipca 2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584). W orzecznictwie przyjmuje się, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Nie stanowi więc podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 § 1 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433). Skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 § 1 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Z obowiązku pracodawcy polegającego na

zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego zatrudnionych pracowników, należy wysnuć wniosek, że bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 2/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 251; z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187; z dnia 11 września 1998 r., II UKN 199/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 591; z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 541/989, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 180; z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 29 marca 2006 r., II UK 119/05, LEX nr 957391; z dnia 18 maja 2006 r., III UK 30/06, LEX 957421; z dnia 4 października 2007 r., I UK 116/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 355; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241; z dnia 11 marca 2008 r., II UK 148/07, LEX nr 846577; z dnia 17 czerwca 2008 r., I UK 402/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 297; z dnia 21 maja 2010 r., I UK 43/10, LEX nr 619658; z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830). Nie można zaś uznać umowy za umowę o pracę, jeżeli w wykreowanym nią stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 394/97 OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 595 i z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 256/00 OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 564).

Nawiązując do problemu badania przez ZUS ważności umów o pracę w perspektywie sporu o podleganie ubezpieczeniom społecznym, Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę na nieprawidłowe kwalifikowanie umów o pracę, jako czynności pozornych i zarazem zmierzających do obejścia ustawy. Sąd Najwyższy wskazywał, że złożenie oświadczenia woli dla pozorów w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. oznacza, iż osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym oświadczeniem. Natomiast czynność prawna mająca na celu obejście ustawy w ujęciu art. 58 § 1 k.c. polega na takim ukształtowaniu jego treści, która z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu ustawowo zakazanego.

Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może więc być jednocześnie czynnością pozorną, gdyż pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, zaś druga jest jedynie symulowana (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 lipca 2004 r., I PK 42/04 OSNP 2005 nr 14, poz. 209; z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192; z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71). Sąd Najwyższy uznawał, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190; z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433; z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586). Zakładając, że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, Sąd Najwyższy w takich sytuacjach wskazuje na dopuszczalność rozważania, czy w danym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa, zwłaszcza, jeżeli jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527; z dnia 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 292). Sąd Najwyższy wyrażał również pogląd, że o czynności prawnej sprzecznej z ustawą lub mającej na celu obejście ustawy (art. 58 k.c.) można mówić, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie ma na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; z dnia 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366; z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 110; z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 321; z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 265/11 LEX nr 1169836).

Rzecz w tym, że wbrew kasacyjnemu zarzutowi, Sąd drugiej instancji jednoznacznie stwierdził, iż brak jest podstaw do kwestionowania ważności zawartej przez W. O. z R. K. umowy o pracę i podważania faktu nawiązania przez strony na tej podstawie stosunku pracy, stanowiącego wszak tytuł do podlegania odwołującej się obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu i nakładającego na pracodawcę obowiązki wynikające ze statusu płatnika składek na te ubezpieczenia. Nie można bowiem mówić o pozorności umowy o pracę, jeżeli wykreowany nią stosunek pracy był rzeczywiście realizowany zgodnie z jego treścią, nawet jeśli realizacja ta trwała tylko przez niewielką część okresu zatrudnienia. Nie można też czynić stronom tejże umowy zarzutu obejścia przepisów z uwagi na cel, jaki ewentualnie mógł im przeświecać przy nawiązaniu stosunku pracy, a jakim było uzyskanie przez zatrudnioną osobę świadczeń z ubezpieczenia społecznego czy zabezpieczenia socjalnego. Aby ten cel osiągnąć, trzeba jednak spełnić ustawowe przesłanki nabycia prawa do danego świadczenia. W niniejszej sprawie zarówno organ rentowy, jak i Sądy obu instancji nie negowały faktu ostatniego zatrudnienia odwołującej się przez wskazany w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych okres czasu. Przyczyną odmowy przyznania skarżącej prawa do spornego świadczenia było natomiast niespełnienie przez nią tej przesłanki, jaką jest rozwiązanie stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Przepisy art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych oraz art. 2 ust. 1 pkt 29 lit. b ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy nie wskazują sposobu rozwiązania stosunku pracy, lecz stawiają wymaganie, by przyczyny owego rozwiązania leżały po stronie pracodawcy. Rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy zostało zdefiniowane w art. 2 ust. 1 pkt 29 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy jako rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn niedotyczących pracowników, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 192) lub zgodnie z przepisami Kodeksu pracy. U pracodawcy zatrudniającego mniej niż

20 pracowników chodzi o przypadki rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z powodu ogłoszenia upadłości pracodawcy, jego likwidacji lub likwidacji stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych, organizacyjnych, produkcyjnych albo technologicznych lub wygaśnięcia stosunku pracy albo stosunku służbowego w przypadku śmierci pracodawcy lub gdy odrębne przepisy przewidują wygaśnięcie stosunku pracy lub stosunku służbowego w wyniku przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę i niezapropionowania przez tego pracodawcę nowych warunków pracy i płacy oraz rozwiązania stosunku pracy przez pracownika na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. ze względu na ciężkie naruszenie przez pracodawcę podstawowych obowiązków wobec pracownika. W judykaturze nie jest odrzucana teza, że rozwiązanie umowy o pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych może nastąpić również przez rozwiązanie umowy o pracę na czas określony z upływem terminu, na który była zawarta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2016 r., II UK 375/15, Monitor Prawa Pracy 2017 r. nr 2), Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie "rozwiązanie stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy" obejmuje wszystkie sytuacje, w których dochodzi do zaprzestania zatrudnienia z przyczyn nie dotyczących pracowników, przy czym niekoniecznie wyłącznie z inicjatywy pracodawcy. Stwierdził, że nieprzedłużenie umowy może wynikać z porozumienia pracodawcy i pracownika co do określenia czasu trwania umowy o pracę jako zobowiązania terminowego, lecz także może być uzasadnione przyczynami ekonomicznymi lub organizacyjnymi leżącymi po stronie pracodawcy.

W kwestii likwidacji pracodawcy w orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważa się, że termin ten ma charakter uniwersalny i zawiera ten sam zespół podmiotów, niezależnie od formy organizacyjnej pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., II UK 185/14 (OSNP 2017 nr 3, poz. 33).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2017 r., II UK 213/16 (niepublikowanym) trafnie skrytykował tezę o stosowaniu przepisów prawa pracy o likwidacji pracodawcy tylko do jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 3 k.p., jako przejaw nieuzasadnionej dyskryminacji zarówno w obrębie pracodawców, na niekorzyść osób fizycznych zatrudniających pracowników, jak i pracowników,

zważywszy na wspólne tym podmiotom powody upadku racji kontynuowania działalności. Dostrzegłszy, że likwidacja prawna pracodawcy (likwidacja podmiotowa) jest możliwa nie tylko w odniesieniu do jednostek organizacyjnych, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 kwietnia 2015 r., II UK 185/14 (niepublikowanym) analizując znaczenie pojęcia "likwidacja pracodawcy" ujętego w art. 2 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, potwierdził możliwość faktycznej likwidacji (likwidacja przedmiotowa) każdego podmiotu zatrudniającego pracowników (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1989 r., I PRN 62/88, OSPIKA 1990 nr 4, poz. 204). W przypadku osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą za uzewnętrznienie tego procesu przyjął formalny stan związany z wyrejestrowaniem działalności w organie ewidencyjnym oraz - przejawiane stosownie do okoliczności i formy prawnej pracodawcy - faktyczne i trwałe zakończenie prowadzonej działalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r., II PK 147/09, OSNP 2011 nr 11-12, poz. 154).

Przepisy art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach emerytalnych oraz art. 2 ust. 1 pkt 29 lit. b ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wyraźnie wskazują też na konieczność przyczynowego powiązania likwidacji stanowiska i rozwiązania stosunku pracy, tak by likwidacja stanowiska była przyczyną, a rozwiązanie stosunku pracy skutkiem zaistnienia tej przyczyny. Samo istnienie między nimi związku czasowego potwierdza jedynie następstwo zdarzeń, ale nie oznacza, że jedno zdarzenie jest skutkiem drugiego. Przesądzające jest to, że likwidacja stanowiska pracy musi być skutkiem zaistnienia jednej z okoliczności wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 29 lit. b ustawy. Innymi słowy, w toku postępowania w sprawie o nabycie świadczenia przedemerytalnego należy wykazać, że u podstaw decyzji o likwidacji stanowiska pracy skutkującej rozwiązaniem stosunku pracy znalazły się przyczyny ekonomiczne, organizacyjne, produkcyjne albo technologiczne zachodzące po stronie pracodawcy.

Przyczyna rozwiązania umowy o pracę nie może być uzależniona od porozumienia stron stosunku pracy w tej kwestii, lecz zależy wyłącznie od tego, czy okoliczności niedotyczące pracownika w rzeczywistości występują w sprawie. Z tego względu mają one charakter obiektywny i wywołują skutki prawne niezależnie od woli i zamiaru stron czynności prawnej. Oznacza to, że przyczyny te

nie mogą być objęte oświadczeniem woli stron, bo są elementem obiektywnie istniejącej rzeczywistości, nie kształtuje ich wola stron. Zatem nie można zgodzić się z zarzutem skarżącej, że Sąd Apelacyjny ustalając rzeczywiste przyczyny rozwiązania przedmiotowego stosunku pracy, ingerował w oświadczenia woli stron.

Nie negując faktu istnienia między W. O. i R. K. stosunku pracy, Sądy obu instancji wykluczyły, aby rozwiązanie tego stosunku nastąpiło w powodu likwidacji stanowiska pracy wnioskodawczyni z przyczyn ekonomicznych lub organizacyjnych zachodzących po stronie pracodawcy. Sytuacja ekonomiczna pracodawcy w momencie rozwiązania łączącej strony umowy o pracę była bowiem lepsza niż w chwili jego nawiązania. Co zaś się tyczy przyczyny organizacyjnej zwolnienia W. O., ustalono, że w okresie od maja 2014 r. do sierpnia 2015 r. liczba obsługiwanych przez pracodawcę kontrahentów nie ulegała radykalnym zmianom i nie miała wpływu na mniejszą lub większą obecność właściciela na terenie zakładu (co rzekomo miało uzasadniać wpierw zatrudnienie odwołującej się, a następnie rozwiązanie z nią stosunku pracy). Nadto ani przed zatrudnieniem odwołującej się, ani po jej zwolnieniu żaden z członków rodziny R. K. nie pomagał mu w prowadzeniu zakładu stolarskiego, a czynności sprzątania nadal musiały być wykonywane w przedsiębiorstwie pracodawcy. Należy podzielić konkluzję Sądu drugiej instancji, że sekwencja zdarzeń oraz krótki okres faktycznego wykonywania pracy przez W. O. świadczą o tym, że rzeczywistym celem wskazania w wystawionym przez R. K. świadectwie pracy, iż przyczyną wypowiedzenia przedmiotowego stosunku pracy była likwidacja zajmowanego przez odwołującą się stanowiska z przyczyn ekonomicznych, było uzyskanie przez wnioskodawczynię świadczenia przedemerytalnego.

Wykluczając zachodzącą po stronie pracodawcy przyczynę likwidacji stanowiska pracy odwołującej się, Sądy orzekające w sprawie słusznie uznały, że skarżąca nie spełnia tej właśnie ustawowej przesłanki nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi kasacyjnej.

